

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER. — Redakcja i Administracja: Lwów, Sykstuska 21. — Telefon Nr. 24. — Czek P. K. O. Nr. 142.176.

CENA PRENUMERATY:

We Lwowie miesięcznie zł. 5.—
z dostawą do domu . . . 5.50
na prowincji . . . 6.50
za granicą . . . 8.—

25 groszy

Cena ogłoszeń: Za 1 m/m 1 szp. na 1 str. 80 gr. w tekście 70 gr., w rubr. „Nadesłane” 40 gr., zwyczaj. ogł. (1 szp. szer. 37 m/m) 15 gr., drobne za słowo 10 gr., dla posz. pracy bezpł. — Cała 1-sza strona pod nagł. zł. 1000.—, w tekście cała str. 700.— zł., ostatnia strona 500.— zł., zamiejscowe o 25% drożej.

Najtańsze źródło zakupu

szkła, porcelany, kryształów oraz
lamp elektrycznych wyłącznie
w hurtowni firmy

Sobel i Landau

Lwów, Kazimierzowska 17.

Uwaga na adres i Nr. domu.
O liczne odwiedziny uprasza.

Poleca się znakomite wędliny **Fr. DĄBKA** w sklepach przy

ul. Rutowskiego 12 vis à vis Kość. OO. Jezuitów Telef. 27-01
ul. Zyblikiewicza 51 Telef. 56-69
ul. Żółkiewska 141 Telef. 56-66.

Sejm zwołany zostanie w kwietniu?

WARSZAWA, 10. kwietnia. (tel. wł.) W kołach politycznych rozszalały się pogłoski, że nadzwyczajna sesja sejmowa zwołana będzie już na 20 kwietnia, o ile do tego czasu nastąpi pod-

pisanie umowy o pożyczkę kolejową Górny Śląsk — Gdynia. Podpisanie tej umowy spodziewane jest około 18. b. m. Jedno z pism po-

dało dziś, że w związku z rokowaniami przybyli do Warszawy przedstawiciele konsorcjum francuskiego, jednakowoż wiadomość ta oka-

zała się nieprawdziwą. Kwestja zwołania nadzwyczajnej sesji sejm. rozstrzygnie się na jednym z najbliższych posiedzeń Rady Ministr.

Obniżka płac.

Właściwie nie zaskoczyła ona nikogo. Od kilku tygodni wisi ona nad głowami pracowników państwowych, — wysunięta przez ministra skarbu p. Matuszewskiego, jako główne źródło pokrycia niedoborów budżetu państwowego.

Ze względu na szczególną opiekę cenzury, nie możemy, niestety, postawić powyższej sprawy w takim świetle, na jakie zasługuje. Przy wprowadzaniu obniżki płac zarówno wśród pracowników państwowych, jak i prywatnych zapomnia się o jednej zasadniczej rzeczy: o odwrotnej stronie medalu, czyli o skutkach obniżki. Jeśli obniżka płac w przedsiębiorstwach prywatnych przeprowadzana jest ze względów oszczędnościowych, a wśród pracowników państwowych dla ratowania budżetu — jako „klapę bezpieczeństwa” — jak się p. minister Matuszewski wyraził — to nie bierze się pod uwagę interesów tych, których to bezpośrednio dotyczy, którzy obniżkę na własnej skórze odczuwają.

Traktując życie gospodarcze na właściwą miarę, to poza olbrzymią klęską bezrobocia, główną przyczyną kryzysu gospodarczego jest mała zdolność konsumcyjna szerokich mas, spowodowana niskimi płacami. Istnieje w życiu gospodarczym Polski dwutorowość, podważająca normalny jego rozwój, a mianowicie: polityka wysokich cen (w wielu dziedzinach) oraz polityka niskich płac. Stąd tworzy się owa niezwykła w naszym kraju rozpiętość pomiędzy zdolnością nabywczą, a ceną produktów, stąd pochodzą owe nożyce, a raczej kleszcze, w objęciu których znajduje się społeczeństwo.

Zadaniem racjonalnej pojętej polityki gospodarczej jest rozpiętość tę jaknajbardziej zmniejszyć. Reklamowana „fala taniości” spaliła w całości na panewce.

Przeprowadzana obecnie obniżka płac o charakterze masowym przyczyni się do pogłębienia kryzysu gospodarczego, gdyż te nożyce otwierają się jeszcze szerzej. Rachunek jest całkiem prosty: jeśli ogół pracujący będzie mniej zarabiał, będzie gorszym, aniżeli dotychczas konsumentem, a temsamem produkcja zostanie zredukowana, co pociągnie w skutkach za sobą zmniejszenie się ilości warsztatów pracy i wzmoże bezrobocie. Stosunki gospodarcze tworzą bowiem jeden łańcuch, którego siła jest zależna od ilości i siły ogniw.

Ratuje wprawdzie p. Matuszewski ponad 200 milionów złotych dla budżetu,

Konferencja londyńska pod kierownictwem Paryża. Blok państw środkowo-europejskich.

WARSZAWA, 10. kwietnia. (Tel. wł.). Z Paryża donoszą: Wczoraj odbył premier Laval konferencję z Briandem, na której poruszył sprawę utworzenia środkowo-europejskiego bloku gospodarczego niezależnie od Niemiec.

Jak się dowiadujemy, podjęcie Briand na majowej sesji Ligi Narodów inicjatywę stworzenia tego bloku gospodarczego pod egidą Ligi Narodów.

Trzonem głównym tego bloku byłaby Polska, która zwołując w ubiegłym roku konferencję państw rolniczych do Europy, dała już inicjatywę w tym kierunku.

PARYŻ, 10. kwietnia. (Pat.) Dziennik „La Gouche” wykazuje całą bezpodstawność napasli skierowanych przeciwko Briandowi przez prasę nacjonalistyczną z powodu zamierzonej konferencji Hendersona z kancleżem Brüningiem i ministrem Curtiusem. Okazuje się, że myśli o konferencji tej powstała jeszcze przedtem, zanim ogłoszono projekt unii celnej austriacko-niemieckiej. Gdy zaszła konieczność ustalenia daty konferencji ondyńskiej, zastosowano się do wymagań Brianda, który wyra-

ził swoją zgodę pod warunkiem, że przedmiot obrad, będzie opracowany z nim w ścisłym porozumieniu. Tym sposobem, pisze w zakończeniu dziennik, wbrew przypuszczeniu nacjonalistów francuskich całą grę prowadzi w dalszym ciągu Francja. Porządek dzienny ustali Paryż zgodnie z życzeniami Londynu. Paryż będzie również przewodniczył tym rokowaniom i k-

rował niemi.

PARYŻ, 10. kwietnia. Wedle wiadomości „Echo de Paris” Briand przygotowuje obecnie plany organizacji zmierzającej do utrącenia umowy austriacko-niem. i ograniczenia jej konsekwencji.

Znamienna mowa prezydenta Francji.

NICEA, 10. 4. (PAT). Przybył tu prezydent Doumergue. Przemawiając na bankiecie Doumergue zwrócił się z pozdrowieniami do sąsiedzkiego narodu włoskiego, który dzielił niedawno z Francją ciężkie próby i walczył chwałebnie u boku armji francuskiej o zwycięstwo wielkiej sprawy. Prezydent wspominał o pokojowym nastroju Francji, która spontanicznie zmniejszyła liczebny stan swej armji i skróciła czas służby wojskowej, zazna-

czając jednak, że niema trwałego pokoju bez całkowitego zabezpieczenia granic.

Dlatego też Francja, dopóki Liga Narodów nie będzie rozporządzała wystarczającą siłą zbrojną, gwarantującą wykonanie jej decyzji, będzie musiała czuwać i mieć się na baczności, oraz liczyć głównie na samą siebie zwłaszcza po niedawnych wypadkach, których doniosłości obecnej, ani też następstw nie można zapoznać, gdyż historia kraju, w którym one się zdarzyły, zawiera pouczające precedensy, których zapomnienie mogłoby się okazać niebezpieczne dla Francji.

Dlatego też — zakończył prezydent — Francja powinna do czasu zorganizowania potężnej siły międzynarodowej powstrzymać się z dalszą redukcją sił niezbędnych dla zabezpieczenia całokształtu jej terytorjum i kolonji.

Śmierć dwóch ułanów zasypanych ziemią.

WARSZAWA, 10. kwietnia. (Tel. wł.). W gminie Głębokie pod Bereżowicami przy przekopywaniu drogi, ziemia zasypała trzech szeregowców 23 p. ul.

Mimo natychmiastowej pomocy zdolano uratować tylko jednego z zasypanych, a dwaj pozostali zmarli.

EPIDEMJA SAMOBÓJSTW.

NOWY JORK, 10. 4. (PAT). Według danych statystycznych, zebranych przez urzędy ubezpieczeniowe, liczba zamachów samobójczych w miastach amerykańskich podwoiła się w ciągu ostatnich lat 30. W 31 miastach liczba samobójstw wzrosła z 5.1 na 100.000 mieszkańców do 10.9 w roku ubiegłym.

Spisek przeciw rządowi portugalskiemu.

WARSZAWA, 10. kwietnia. (Tel. wł.). Według wiadomości nadchodzących z Lizbony, przeciwko rządowi portugalskiemu uknuty został spisek. Oddziały wojskowe

wysłane dla stłumienia rewolucji, przeszły na jej stronę. Zachodzi obawa rozruchów w kraju. Należy się spodziewać, że prezydent Zamorra ustąpi.

Rewolucja w Wenezueli.

LONDYN, 10. 4. (ATE). Powstanie w Wenezueli rozszerza się. Oddziały rewolucyjne pod dowództwem gen. Cedeno po krwawych walkach zajęły dwa stany południowe, których ludność przyłączy-

ła się do powstania. Gen. Cedeno maszeruje w kierunku wybrzeża morskiego, gdzie znajdują się zapasy amunicji przewiezione drogą morską. Powstanie ma przebieg bardzo krwawy.

ale budżet nie jest czemś, co jest od życia niezależnym — przeciwnie; zależność jego od życia i stosunków jest całkowita. W przyszłości bowiem, może już niedalekiej, zaoszczędzone na płacach fundusze, a kto wie czy nie większe będzie musiał rząd obracać na skutki w rozmaitych formach niższej płac wywołane.

Zamrze produkcja z braku zbytu, — zmniejszyć się musi zdolność podatkowa,

zmniejszą się dochody skarbu państwa i deficyt budżetowy będzie nieunikniony.

Pozatem obniżka i tak małych płac jest poprostu przewrotem w budzie pracowników. Gdzie jednak i w czem klasa pracująca ma szukać „klapy bezpieczeństwa” dla swoich budżetów i egzystencji, o tem zapomina się przy zielonych stólkach. A to przecież jest najważniejsze.

—o—

LINOLEUM, CERATY, CHODNIKI, ROGÓŻKI

poleca **Ludwik Hoszowski** GŁÓWNY SKŁAD FARB
ul. Akademicka 3 Telefon 6-69

Nowość!

Od 1 kwietnia
w KAWIARNI

„LOUVRE”

Wielka Rewja Spiewno-
tanieczna pod tytułem „Najpiękniejsze Lwowianki”

w wykonaniu
Zukowskiej -
Nikarskiego, Ari-Alasiewa, Baletu de Valeron z Mieczem Mirskim na czele.

Nowość!

Rozpaczliwe położenie finans. miast polskich

Memoriał Związku Miast przedłożony rządowi.

Delegacja Zarządu Związku Miast Polskich, wręczyła w dniu 27 marca r. b. w Prezydium Rady Ministrów p. wicepremierowi Pierackiemu, ministrowi skarbu i spraw wewnętrznych memoriał następującej treści:

„Opierając się na jednomyślnych uchwałach zeszłorocznego Zjazdu Miast w Warszawie i tegorocznego Zjazdu Miast w Krakowie, oraz, powołując się na swe poprzednie memoriały, Związek Miast prosi Pana Prezesa Rady Ministrów o wezwanie w tę sprawę i o spowodowanie przedsięwzięcia przez Rząd w czasie możliwie najkrótszym odpowiednich środków zaradczych, aby uchronić miasta od dezorganizacji ich gospodarki. Do ponownego zwrócenia się obecnie w tej sprawie do Pana Prezesa Rady Ministrów zniwala Związek Miast Polskich katastrofalną sytuacją wielu miast, zwłaszcza z obszaru województw centralnych i kresowych.

Ciężki stan finansowy miast wyraża się przede wszystkim w tym, że wiele z nich nie ma już możliwości zrównoważenia zwykłych budżetów, przewidujących wydatki, zredukowane do zaspokojenia najistotniejszych nawet zadań ustawowych. Sprawozdania z wykonania tych budżetów wykazują niedobory budżetowe, co w konsekwencji zwiększa i tak już znaczne zadłużenia krótkoterminowe, często uniemożliwia regulowanie najpilniejszych zobowiązań, a niekiedy nawet wypłatę poborów pracownikom miejskim, nie mówiąc już o opłacaniu procentów od pożyczek i t. d.

Przyczyny niedoboru

w budżetach zwyczajnych należy szukać w tem głównie, że pogorszyła się ogólna konjunktura gospodarcza i, że obecne obowiązki samorządu zwłaszcza zaś po wydaniu po roku 1923 szeregu ustaw i rozporządzeń, zwiększających te obowiązki, są niewspółmierne w stosunku do uprawnień finansowych samorządu.

Raptowne wstrzymanie dopływu kredytu długoterminowego zmusiło miasta w swoim czasie do wejścia na niebezpieczną drogę ratowania sytuacji przez zaciąganie pożyczek krótkoterminowych, przeważnie wekslowych. Wobec niemożności ich spłacenia, w wielu miastach mają miejsce protesty weksli ze wszystkimi następstwami przykremi, jak zajmowanie dochodów i majątku gminy. Oczywiście jeszcze bardziej pogłębia to kryzys gospodarki miejskiej, zbliżając ją prosto do bankructwa.

Związek Miast zdaje sobie sprawę z tego, iż dokładne rozważenie, a tembardziej sprawa rozwiązania w ramach możliwości całokształtu kryzysu finansowego miast wymagać będzie dłuższego czasu, wobec czego staje się koniecznym w zrozumieniu potrzeby już obecnej chwili zastosowanie następujących środków doraźnych:

- 1) zwolnienia samorządu miejskiego od wykonywania przez pewien okres czasu nawet ustawowych obowiązków, gdy miasto, z braku środków, samo nie podejmuje wykonywania odnośnych zadań; dotyczy to zwłaszcza tych obowiązków ustawowych, które nałożone zostały na samorząd miejski już po wydaniu ustawy o tymcz. ureg. fin. kom.;
- 2) zwolnienia miast od obowiązku uiszczania 50-proc. opłat szpitalnych za członków Kas Chorych;
- 3) ulegalizowania poboru nadal składki na pokrycie kosztów leczenia ubogich mieszkańców gmin, poboru opłat drogowych w miastach wydzielonych oraz przedłużenia prawa m. st. Warszawie poboru od oświetlenia elektrycznego;
- 4) umorzenia, a przynajmniej odroczenia na lat kilka przymusowego ściągania od miast należności Skarbu Państwa z tytułu pożyczek na zatrudnienie bezrobotnych z r. 1926 i 1927;
- 5) ustalenia planu postępowania, które doprowadziłoby do umożliwienia miastom zaległych ze Skarbu Państwa należności, pochodzących jeszcze z r. 1923—1925.
- 7) wprowadzenia ustawowej ochrony miast przed zajmowaniem ich dochodów i majątku z tytułu pretensyj, opartych na sądowych tytułach wykonawczych, względnie pretensyj innych władz, a to na wzór przepisów, istniejących oddawna na terenie województw południowych;
- 8) ustalenia obowiązku uzgadniania z miastami przez urzędy Funduszu Bezro-

bocia akcji tych urzędów, tudzież zwolnienia miast od wykładania na prowadzenie akcji zatrudnienia bezrobotnych własnych funduszy i zwiększenia państwowych dotacji dla miast na akcję zwalczania bezrobocia.

Na tem, co wyżej wspomniano, nie wyczerpują się jeszcze środki, zmierzające do poprawy finansów miejskich. Dalsze wnioski, a w szczególności wnioski, zmierzające do zwiększenia uprawnień finansowych miast, do zmniejszenia ich obowiązków ustawowych, do unormowania na przyszłość akcji kredytowej dla miast, mianowicie przy oparciu tej akcji na komunalnych instytucjach kredytowych — Związek Miast pozwoli sobie przedstawić w czasie późniejszym.

Przy tej sposobności Zarząd Związku Miast, opierając się na uchwałach tegorocznego Zjazdu Miast w Krakowie, uprasza Pana Prezesa Rady Ministrów o spowodowanie przyspieszenia ustalenia kontyngentu budowlanego dla miast. Brak wiadomości o wysokości kredytów, które mają być użyte na budownictwo mieszkaniowe w roku bieżącym, wywołuje żywe

zaniepokojenie wśród miast, dla których sprawa budownictwa ma pierwszorzędne znaczenie. Chodzi o wykorzystanie zbliżającego się sezonu budowlanego.

Odpowiedź ministrów zapewniła delegację o najlepszej woli rządu, że postulaty będą rozpatrzone i w miarę możliwości spełnione. Ma być powołana do życia specjalna komisja międzyministerjalna, — która to zagadnienie zbada.

Jak dotąd nie widać jeszcze żadnych zarządzeń, któreby zmierzały do uzdrowienia i poprawy położenia finansowego miast.

W szczególności dotąd nie wiadomo, czy w tym roku będą jakieś kredyty budowlane na budownictwo mieszkaniowe i mimo rozpoczęcia się już sezonu budowlanego, żadne roboty się nie rozpoczynają z braku pieniędzy.

Jesteśmy w Polsce ciągle jeszcze w „sezonie martwym“, mimo, że wedle ustawy sezon ten miał się skończyć 1 marca.

W tej sprawie dzwoniły już na alarm od szeregu tygodni, ale nadal panuje martwa cisza.

—o—

Tydzień okazyjnej sprzedaży u f-my „O L K A“, Rynek 35 obok Narod. Torhówli

Komplet damski składający się z		Komplet męski składający się z:	
1 pary pończoch jedwabnych bez skaz	Tylko zł. 7.50	1 krawatu jedwabnego modnego	Tylko zł. 7.50
1 pary rękawiczek modnych		1 pary skarpetek trwałych	
1 pary reform trwałych		3 kołnierzyków sztywnych	
		3 chusteczek praktycznych	

WIELKI WYBÓR — TOWAR PIERWSZORZĘDNY.

Co zeznaje Polański

Sensacyjny przebieg procesu o zamach na poselstwo sowieckie w Warszawie.

WARSZAWA, 10 kwietnia (Tel. wł.). Przed sądem okręgowym karnym rozpoczął się wczoraj — jak już podaliśmy — proces przeciwko Janowi Polańskiemu, oskarżonemu o zamach dynamitowy na poselstwo sowieckie w Warszawie przy ul. Poznańskiej.

Zeznania Polańskiego przeciągnęły się do godz. 2-giej popołudniu. Obrona Polańskiego idzie w tym kierunku, że przyznaje się on wprawdzie do przygotowania zamachu dynamitowego, ale jednocześnie stara się wykazać, że miał na celu jedynie demonstrację przeciw Sowietom, albowiem po założeniu maszyny zegarowej na dachu poselstwa sowieckiego uszkodził kontakt, aby uniemożliwić eksplozję materiału wybuchowego.

Do rozprawy powołano sześćdziesiąt kilka świadków, wobec tego potrwa ona 3 dni. Do rozprawy powołano ekspertów płk. Cybulskiego i kpt. Joselewicza. Mają oni wydać orzeczenie o sile wybuchowej znalezionej bomby, jej konstrukcji i zdolności do działania. Do rozprawy powołano ponadto ekspertów — grafologów celem porównania pisma oskarżonego.

Na pytanie przewodniczącego Kozakowskiego jakiego wyznania jest oskarżony, odpowiada: chrześcijanin, chrześcijanin w cerkwi prawosławnej, skończył wyższą szkołę rolniczą i austriacką szkołę oficerską. W czasie wojny był internowany, gdyż usiłował zdezerterować do Rosji.

Przed odczytaniem aktu oskarżenia obrońca dr. Hofmokr — Ostrowski domagał się umorzenia rozprawy, udowadniając, że akt oskarżenia jest nieprawomocny. Polański zaś nie jest obywatelom polskim, czyn swój dokonał na gruncie eksteryto-

rialnym i nie mógł być wydany przez rząd obcego państwa (Jugosławia). Trybunał nie przychylił się jednak do wniosków obrony.

Na wniosek prokuratora odczytano list oskarżonego, pisany do rządu jugosłowiańskiego. Polański pisał:

„Hanba tej Polsce, która tysiące rosyjskich emigrantów traktuje, jak bandytów. Sromota i grzech potępienia za zniszczenie trzy tysięcy cerkwi prawosławnych wraz z najpiękniejszym soborem w Warszawie“. Litania wymysłów na państwo polskie jest długa i nader urozmaicona.

Osk.: Możliwe, że tłumaczenie mojego listu jest niezupełnie ściśle.

Na takie powiedzenie sędzia-referent odczytał drugi podobny list Polańskiego, w którym sady się na możliwie dosadne zarzuty przeciw Polsce.

Na pytanie dlaczego z nienawiścią odnosił się do Sowietów, Polański odpowiedział:

Proszę Wysokiego Sądu. Mogłem w Bolszewii żyć jako agronom, ale widząc, że chleb tam nasycyony jest łzami wołałem wziąć krzyż cierpienia na swoje barki jak ci ludzie, którzy cierpieli za wiarę. Za moją głowę była wyznaczona nagroda po wykryciu zamachu przygotowanego na Kreml. W pokoju, gdzie zamieszkiwałem, wykryto dynamit. Polska jest mi droga tak samo jak i Jugosławia.

Przew.: Jeśli bomba miała być zarzucana, to dlaczego pan nasypał do niej prochu a nie piasku?

Oskarżony daje wymijającą odpowiedź.

Dziś dalszy ciąg rozprawy.

Znowu katastrofa lotnicza pod Warszawą.

WARSZAWA, 10 kwietnia (Tel. wł.). Wczoraj o godzinie 11.40 wydarzyła się znowu pod Warszawą katastrofa lotnicza. Na polach pod Wilanowem wylądował przymusowo samolot „Avia Nr. 450“ pilotowany przez porucznika Józefa Orłowskiego z 1 pułku lotn. Aparat zmuszony do lądowania wskutek defektu silnika zarył kołami w rozmokłym gruncie

i runął grzebiąc pod sobą lotnika. Świadkowie tego tragicznego wypadku wydobyli ciężko rannego w głowę i potłuczonego na całem ciele por. Orłowskiego, którego przewieziono taksówką w ciężkim stanie do szpitala Ujazdowskiego w Warszawie.

Samolot został zupełnie zniszczony.

Blokada Madery.

LIZBONA, 10. 4. (PAT). Rozporządzeniem z dnia 8 bm., rząd portugalski postanowił zamknąć dla żeglugi i handlu wszystkich państw Archipelagu Madery i uniemożliwić zamieszkałym tam osobom wszelką komunikację na zewnątrz, z wyjątkiem wypadków nagłej konieczności, uznanej przez specjalnego delegata rządowego do spraw wjazdu i wyjazdu statków, celem ochrony i ewakuacji obywateli cudzoziemskich. Osoby winne pogwałcenia przepisów tego rozporządzenia oddane zostaną przed trybunał specjalny, który zasiada na pokładzie jednego ze statków portugalskich, przeznaczonego do operacji wojennych, a który to trybunał stosować będzie również surowe kary względem tych, którzy zajmować się będą handlem i amunicją.

SZKŁO, PORCELANE, KRYSZTAŁY

poleca F-a **Aleksander ONYŚKO**
ul. Halicka 20 (róg Wałowej)

Zranil i obrałwał babkę.

WŁOCŁAWEK, 10. 4. (PAT). Mieszkaniec Włocławka 17-letni Eugeniusz Skowroński, udał się do swej babki Heleny Żołnierkiewiczowej w Dobryniu nad Wisłą, żądając od niej pieniędzy. Kiedy staruszka odmówiła mu, Skowroński uderzył ją ciężkim młotem w tył głowy, a następnie zabrał pewną ilość gotówki i uciekł do Włocławka. Tu został aresztowany i odesłany na śledztwo do Dobrynia. Stan Żołnierkiewiczowej jest bardzo ciężki.

Robotnicy - ofiarami.

MARSYLJA, 10. 4. (PAT). Lokomotywa najechała na pociąg, którym robotnicy powracali z pracy. Dwóch robotników poniosło śmierć, stan jednego jest beznadziejny, 10 jest rannych.

BERKELEY, 10. 4. (PAT). W budującym się gmachu uniwersytetu runęło 3 piętro. 5 robotników zostało zabitych lub odniosło śmiertelne rany, 18 jest ciężko rannych.

Dzieje grzechu

nadkomisarza Kisielewskiego.

Wczoraj odszedł z prokuratury do sądu akt oskarżenia przeciwko W. Kisielewskiemu, nadkomisarzowi straży granicznej oskarżonemu o liczne nadużycia. Akt oskarżenia, który liczy 22 strony pisma maszynowego, wygotował prok. Tournelle. Rozprawa przeciwko nadkom. Kisielewskiemu, która zapowiada się bardzo sensacyjnie, odbędzie się w maju. Bronić będzie b. prok. Guertler.

Międzynarodowość kapitalistyczna.

WARSZAWA, 10. kwietnia. (tel. wł.) Stanowisko generalnego dyrektora Zakładów niemieckich hr. Donnersmarcka, objął ks. Paweł Sapieha.

W dobie „radosnej twórczości“.

413 TYSIĘCY ZAPROTESTOWANYCH WEKSLI.

WARSZAWA. W lutym zaprotestowano 413 tysięcy weksli na sumę 118.200.000 zł. Najwięcej weksli zaprotestowano w województwach centralnych, najmniej w południowych i wschodnich. We Lwowie zaprotestowano 9.800 weksli na sumę 4.600.000 zł. w Krakowie 7.600 weksli na sumę 2.900.000 zł. i t. d.

PODATKI PRZYCZYNNĄ SAMOBÓJSTWA.

Prasa poznańska donosi o samobójstwie najstarszego kupca w Jabłonowie, Karola Skryby, który doprowadzony do ruiny złym stanem interesów i obciążającymi go podatkami musiał zamknąć swój młyn parowy, czynny od lat dwudziestu na następne z rozpacz po piech samobójstwo.

POŻAR MIASTA LITEWSKIEGO.

WILNO, 10. 4. (PAT). Prasa tutejsza podaje za dziennikami litewskimi szczegóły pożaru w Łygmianach, który zniszczył prawie połowę miasta. Spłonęło przeszło 84 domów mieszkalnych i 70 innych budynków. Straty wynoszą 1 i pół miliona litów. Bez dachu nad głową zostało 250 rodzin.

ZAMÓWIENIA SOWIECKIE NA G. SŁĄSKU.

WARSZAWA, 10 kwietnia (Tel. wł.). W wyniku kilkudniowej konferencji między przedstawicielami sowieckiej delegacji handlowej, a delegatami hut śląskich podpisana została umowa na dostarczenie Rosji żelaza i stali.

Święto robotnicze - 1-szy Maja - zbliża się!

Dyktatura wie dzie za sobą nędzę i głód.

Przed niedawnym czasem — jak donosiliśmy — na ulicach miasta włoskiego, Genui, ukazał się w bardzo szybkim tempie jadący samochód, którego pasażerowie rozrzucaли ulotki, skierowane przeciw rządowi. Treść tych ulotek była następująca:

„Rząd kłamie, rozgłaszając, że obecny włoski kryzys gospodarczy ma swoją przyczynę w ogólnym kryzysie światowym. Włoski kryzys, na który umieramy, jest wyłącznie faszystowski,

gdyż jedyną jego przyczyną jest faszyzm. Powstał on wskutek olbrzymich wydatków dyktatury na policję — ponad miliard rocznie, cztery razy tyle, co we Francji — wskutek przygotowywania się do wojny, nieuczciwości slugusów dyktatury, i

pasorzytniczego życia ich na koszt publiczny.

Robotnicy i akademicy, młodzi ludzie i starzy towarzysze w starej walce o demokrację, republikę i socjalizm zostają aresztowani i stawiani przed trybunałem wyjątkowym, który ich zagrzebuje w więzieniach na 10, 15 i 20 lat. Faszyzm reaktywował także kata, wypędzonego przez

rozwoj etyki ludzkiej. A przytem wszystkim nie rezygnuje z knuta, którym smaga robotników.

Czyż mamy tych odważnych bojowników o nasze prawa wydać na łup, nie próbując nawet uratować ich od więzienia, a może i od śmierci?

Towarzysze, robotnicy! Sroży się straszliwa zima,

bezrobocie, nędza i głód.

Nasze dzieci nie mają chleba. A nie mają chleba dlatego, że my nie mamy prawa i wolności. Musimy zdobyć wolność, aby mieć chleb!

—o—

**KURACYJNE
WINA**
GRONOWE I MIODY BEZ-
KONKURENCYJNIE U
STADTMÜLLERA
LWÓW tel. 47-46 RYNEK 54

Testament szlachetnego człowieka.

Kiedy w 1925 r. obradował w Marsylii Międzynarodowy Kongres Socjalistyczny, miasto urządziło przyjęcie na cześć delegatów. W imieniu magistratu Marsylii przemawiał podówczas siewiuteński już burmistrz. Mowa jego zawierała liczne ustępy o zabarwieniu prawie że socjalistycznym. Jak się delegaci potem dowiedzieli, burmistrz, z zawodu lekarz, dr. Flaissieres, ongiś socjalista, jakkolwiek potem przeszedł do nacjonalistów, czynami swoimi nigdy nie wykroczył przeciw ideałom młodości.

Flaissieres zmarł niedawno w 80 roku swego życia, mając za sobą 51 lat wytrwałej pracy społecznej — z tego 21 lat na urzędzie burmistrza Marsylii. — Zawsze otoczony był powszechnym szacunkiem i zaufaniem. Równie szlachetna jak jego życie była ostatnia wola dr. Flaissieres. Oto co czytamy w nader ciekawym testamencie, który zostawił:

„Mój pogrzeb ma odbyć się bez oficjalnych parad. Nie pragnę żadnych nekrologów, wieńców i kwiatów, żadnych mów żałobnych, wogóle niczego takiego, co by miało oficjalny i polityczny charak-

ter. Proszę mego następcę — o ile umrę na stanowisku burmistrza — aby nie wydawał pieniędzy miejskich na mój pogrzeb. Chcę być spalonym; po dokonanej czynności w krematorium popioły moje proszę rzucić do wspólnego grobu — niech je pokryje ziemia, którą tak kochałem. Na moim grobie nie umieszczajcie żadnego napisu; chcę cichy i niezany spać w ziemi drogiego mi miasta. Chcę po śmierci zniknąć w masie drogiego mi Marsylczyków, którym dziękuję za wszystko dobre, wyświadczone mi w życiu.

Ostatnie życzenie zwracam do swoich przyjaciół: niech użyją wszelkich wpływów, ażeby żadna ulica czy plac nie był nazwany moim imieniem.

Jakże piękne były ostatnie słowa burmistrza Marsylii, równie wzniósłe, jak cała jego półwiekowa działalność dla dobra swoich współobywateli. Jakkolwiek dr. Flaissieres w życiu politycznym odłączył się od socjalistów, przyznać trzeba, że żył i umierał jak dobry socjalista.

KAWA RIEDLA

Zanim kupisz SZKŁO i PORCELANĘ, oglądnij ceny u Firmy T. i J. AWIN — Lwów, Pasaż Mikolascha.

To i owo.

Nie mam szczęścia. Wczoraj z mojej stałej rubryki cenzura skreśliła mi kilka słów. Zebym choć te słowa były moje własne. Broń Boże! Akurat zachciało mi się przytoczyć pewne słowa — wiecie czyje? Zeromskiego. — A na to ołówce cenzorski szach mach — i cudne mocne, groźkie słowa wielkiego pisarza zamieniły się w nieskalaną biel. I trzeba mi tego było? Zaraz redaktor z wymówkami do mnie. A paco? A na co? Można było sobie darować Zeromskiego.

Całe szczęście w nieszczęściu, że nikt nie usłysz z „To i owo” został skonfiskowany a nie także kilka innych. Inaczej wymówki byłyby przybrały ostrzejszy ton.

Nasz kolega reporter szczerze zmartwiony nieustannymi konfiskatami, poucza:

— Trzeba pisać inaczej, ja tak napiszę każdą rzecz, choć piszę ostro, że mnie nigdy nie konfiskują.

A na to inny z towarzyszy, swoją drogą chłop dowcipny i pogodny:

— Pewnie, że łatwo pisać o takich ostrych rzeczach, jak nóż pod żebro ale z innemi — to trudniejsza sprawa.

Mnie te rozmówki, ale rzeczywiście, o czym tu pisać teraz, żeby znowu jakiejś biedy nie było?

Hm. Powtórzę za „Robotnikiem” dwie ciekawe a charakterystyczne wiadomości. Pierwsza z rozprawy w sądzie warszawskim brzmi następująco:

„Policja komisariatu kolejowego na dworcu głównym sporządziła protokół na tow. księgarńi kolejowych „Ruch” S. A., którego przedstawiciel na tymże dworcu emerytowany nadkomisarz policji Szczepkowski, pobierał za pułeczko zapalek 12 groszy, zamiast 10.

Jedną ze spraw była rozpatrywana już w sądzie grodzkim VIII oddziału. Oskarżyciel publiczny, st. przod. Karwacki, popierał oskarżenie. Sędzia Józef Rozenzweig, skazał tow. „Ruch” za pobieranie 2 gr. więcej za artykuł pierwszej potrzeby na 500 zł. grzywny.

Beby to milionów mogło wpłynąć z grzywną gdyby wogółności były nakładane kary za pobieranie wyższych cen za artykuły pierwszej potrzeby? Naprzykład gdyby ktoś za karę, iż wziął za kieliszek wódki 60 gr. zamiast 30 groszy — został ukarany grzywną 5.000 złotych! Toż to niewyčerpana studnia dochodów byłaby. Coprawda — wódka nie jest zaliczona do artykułów pierwszej potrzeby. Ale tak się to mówi! Przecież monopol tytoniowy zabiega, aby wolno było palić w wagonach tramwajowych. Takasama troska przejęty jest monopol spirytusowy. Aby tylko dochody zwiększyć. Więc proszę, gdyby cena kieliszka wódki była kalkulowana stosownie do cen wyrobów monopolowych czy nie cieszyłaby się większa wziętością? Dlatego grzywny są zdrowym środkiem na zwiększenie konsumcji.

Na innym miejscu donosi „Robotnik” z Oświęcimia w jaki to sposób „komisarz rewizyjny” spełniał tam swoje funkcje. Przyjechał niejaki p. Biedrzyński, celem przeprowadzenia rewizji gospodarki komisarzkiej. Po zakończeniu czynności rewizyjnych kazał sobie wypłacić z funduszu Kasy chorych 200 zł. a od dyrektora Kasy pobrał także — niewiadomo w jakim celu — 200 zł.

Dochodzą wieści, że akurat to samo zrobił p. „komisarz rewizyjny” w Kasie Chorych w Białej!

Tu, na tym przykładzie widzimy, jak bardzo w Kasach chorych potrzebne są „rewizje”... komisarzom rewizyjnym...

Na zakończenie przypominę, co powiedział marsz. Piłsudski po rozpisaniu ostatnich wyborów:

„Jeżeli skłonił Pana Prezydenta do zarządzenia wyborów — to jest postawienia przed

Za kilka dni ogłoszona zostanie lista nagród konkursu sportowo - rozrywkowego „Dziennika Ludowego”.

Zainteresowanie wśród naszych czytelników konkursem sportowo - rozrywkowym „Dziennika Ludowego” przejawia się w licznych listach do redakcji. Za kilka dni ogłosimy pełną listę nagród, wchodzących w skład konkursu oraz warunki udziału w konkursie.

Przedewszystkiem konkurs ten powinien zainteresować ogół młodzieży. Dlatego apelujemy do wszystkich naszych Czytelników, ażeby konkurs ten wśród swego otoczenia oraz znajomych spopularyzowali i umożliwili młodzieży wzięcie w nim masowego udziału.

Przypominamy, że nagrody będą pod względem ilości i wartości bardzo bogate i urozmaicone. Prawo udziału w konkursie posiada każdy czytelnik „Dziennika Ludowego” we Lwowie i na prowincji po spełnieniu warunków konkursu, które niebawem zostaną ogłoszone.

Ale nie tylko młodzież może i powinna wziąć udział w konkursie. Mogą w nim wziąć udział wszyscy bez wyjątku czytelnicy nasi bez względu na wiek i płeć.

A więc wszyscy agituje za masowym udziałem w konkursie.

—o—

800 urzędników na bruku

Katowicka „Gazeta Robotnicza” donosi:

Z d. 30 czerwca wypowiedziano pracę przeszło 800 urzędnikom, zatrudnionym w szeregu rozmaitych kopalń i przedsiębiorstw.

Nie są to jeszcze wszystkie zapowiedziane redukcje. Zawodowe Związki tych

urzędników zaprotestowały u komisarza demobilizacyjnego przeciwko tym redukcjom, poza tem w najbliższych dniach wyjeżdża do Warszawy delegacja, by interweniować u sfer rządowych. Część tych urzędników prawdopodobnie będzie przyjeta z powrotem do pracy na podstawie obniżonych zarobków.

Na gruzach Managui.

W Managui, stolicy Nicaragui, zniszczonej przez trzęsienie ziemi, zostały wprowadzone przepisy o stanie wojennym, które wykonywują oddziały marynarki i gwardji narodowej niezwykle surowo, celem zapobieżenia rabunkom.

Dotychczas z powodu nieprzestrzegania przepisów co do unikania epidemii i zwalczania rabunków

rozstrzelano 19 osób.

Poza tem zabito wszystkie psy i koty w mieście i okolicy, ażeby środki żywności zachować dla ludzi.

Nad rozpaczliwie przedstawiajace

Od 1-15. IV. BEZPŁATNIE
Prawdziwy srebrny monogram przy zakupie torebki, teczki lub portfela dodaje magazyn
»NOBLESSE« Jagiellońska 11a

narodem pytania na które żąda odpowiedzi — uczyniłem to dlatego, aby raz nareszcie odwrócić kartę historii ze smutnemi dla nas wspomnieniami z tak smutną a pełną łajdactwa przeszłością, aby na przyszłość swobodniej, łatwiej i snadniej mogła być prowadzona praca nad rozwojem Polski.

Zapytasz czytelniku, poco te słowa przypominam. Na to odpowiedzieć nie mam ochoty, aby znowu nie popaść w niełaskę cenzury. — Domyśl się sam.

Magistrackie porządki.

Piszą nam z miasta:

Porządki lwowskiego magistratu są od bardzo dawna znane jako właściwie nieporządki. Kto pragnie napiętnować nieporządek magistratu lwowskiego określa to dowcipnie mianem „magistrackich porządków”. Chcemy dziś poruszyć sprawę takich nieporządków w ulicy Pełtowej, za mostem kolejowym. Jak wiadomo stoją tam magistrackie domy dla delozowanych czyniące wrażenie małego miasteczka. Mieszkańcy tych domów skarżą się na brak chodnika od mostu kolejowego do tych domów magistrackich. By dostać się tam, zmuszeni są mieszkańcy brnąć po kostki w błocie i nie ma nikogo koby pomyślał o położeniu chodnika.

Mieszkańcy zaś ulicy Sienawskiej skarżą się, iż ulica ta łącząca trzecią dzielnicę z Wysokim Zamkiem jest tak zaniedbana przez magistrat iż każdy zmuszony przejść nią, klnie magistrat lwowski zupełnie słusznie. A przecież ulica ta codziennie przechodzi tysiące mieszkańców ulicy Sienawskiej, Schodowej i Zamkowej. Przed kamienicami pod numerem 6 i 8 brak chodnika, prawa zaś strona ulicy zasypana jest usuwającym się szkarpem. I tu nie ma władz magistrackich by uczyniono już raz porządek na tej pięknej ulicy.

—o—

Z Opery.

Uczta szyderców

opera w 4 aktach Umberta Giordano.

Ze znanej, bo przed kilku laty u nas granej sztuki Sem-Benelliego, zaczerpnięte jest libretto do czteroktowej opery, której podstawą jest żart, a zakończeniem tragedia o motywie podobnym do „Ripoleta”. W librecie przoduje przede wszystkim sensacja rozwiążcieś podstęp, zdrada i okrucieństwo, a więc wszelkie jaskrawe cechy weryzmu włoskiego z tragicznym zakończeniem dzięki zabawy. Akcja, należy przyznać, jest w operze zreszcie ułożona i doskonale przez muzykę uzupełniona. Obrazy są krótkie trzymają uwagę słuchacza w ciągłym napięciu, finały są efektownie ułożone a całość świadczy o wprawnej ręce sceniczej.

Z twórczości Giordana zna Lwów dwa dzieła: „Andre Chenier” i „Fedore”; obie opery miały u nas duże powodzenie, co może przy odpowiednim wykonaniu i dziś jeszcze się powtórzyć. Zwłaszcza „Andre Chenier” często zjawia się na repertuarze scen zagranicznych. — Znane nam z tych oper zalety powtarzają się jeszcze bardziej wydoskonalone i w „Uczcie szyderców”. Główne słowo ma orkiestra, ale i strona wokalna posiada dość miejsca do popisu. Styl konwersacyjny, zapożyczony z opery komicznej i patetyczny akcent dużo zajmują tu miejsca. Technika kompozytorska jest pomysłowa, wysoce rozwinięta i umie znaleźć odpowiedni wyraz dla scen dramatycznych i lirycznych, choć pierwiastek dramatyczny zdaje się bardziej odpowiadać twórczości Giordana. Umiejętne złączenie impulsywnego temperamentu z zimną rozwałą charakteryzują doświadczonego znawcę oceny, który z spokojem obmyśla, gdzie i kiedy trzeba efektownie wybuchnąć. Iwoneja nie jest zbyt bogata; frazy muzyczne mają często krótką melodię, niejako akompaniament do konwersacji śpiewy idą często kroc unisowo i noszą charakter zwykłej, nowoczesnej kantyleny włoskiej, przerywanei często parlandem. Słuchacz ciągle znajduje interesujące szczegóły i opuszcza teatr z przeświadczeniem, że poznał interesujące dzieło sceniczne, które pozostawilo na nim trwałe dodatnie wrażenie.

Grd.

—o—

na 7.000,
nie jest ona jednak dotychczas urzędownie stwierdzona.

Krzyżowa droga wielkich wynalazców. Pomoc dla bezrobotnych.

Historja zna wiele tragedji wynalazców i odkrywców. Bardzo często ich epokowe zdobycze naukowe spotykały się z lekceważeniem, szyderstwem, a nawet prześladowaniami — zwłaszcza wśród sfer ich zawodowych kolegów, a nieraz i ze strony władz państwowych i kościelnych. — Niejednokrotnie umierali w opuszczeniu i nędzy, nieuznani przez współczesnych, a opromienieni sławą dopiero przez potomnych. Przytoczymy kilka wybitniejszych przykładów:

Jaką drogę krzyżową przeszedł lekarz Semmelweis, który przez odkrycie gorączki połogowej stał się „zbawcą kobiet” i dobroczyńcą ludzkości! Dzieło Semmelweisa jest ogólnie znane i cenione. Część świata lekarskiego pałała nienawiścią do niego, gdy wystąpił ze swoją teorią, która dopiero po ciężkiej walce stała się wspólnym dobrem wszystkich lekarzy.

Stephenson, który wynalazł lokomotywę, był prześladowany. Gdy zademonstrował swój wynalazek, powiedzieli mu przeciwnicy, aby schował dla siebie to diabelskie dzieło, bo inaczej stanie się masowym mordercą.

Wynalazcę fotografii, Daguerre’a, napiętnowano jako bezbożnika i nazwano głupcem nad głupcami.

Łódź parową po wynalezieniu nazwano utopją; a pierwszy telefon uważano za bruchomóstwo.

Pomysł oświetlenia gazowego został wysmiany; wynalazca lampy bezpieczeństwa dla górników, Humprey Davy, odrzucił je, a Napoleon wysmiał jako nonsens.

Pierwsze próby lotnicze zostały wyszydzane.

Paryska akademja odrzuciła pionierochron Franklina i krowiankę Jenner’a. — Wielki lekarz Servetus został za kacerstwo skazany na spalenie na stosie. Sławny anatom Valsenius był oskarżony na śmierć; fizjolog Harvey, odkrywca krążenia krwi musiał bronić swej teorii przed sądem i przez całe lata walczył o uznanie jego teorii.

Lekarzowi francuskiemu, Ambroziejowi Pave, który występował przeciwko barbarzyńskim metodom tamowania krwi, mamy do zawdzięczenia, że przestano wypalać rany gorącym żelazem. Również i on został obwołany kacerzem.

Sprawy emigracyjne.

EMIGRACJA DO FRANCJI.

Dowiadujemy się od Syndykatu Emigracyjnego, że zgłoszone zostało zapotrzebowanie na 1.015 polskich robotników rolnych, mających w miesiącu kwietniu wyjechać do robót rolnych we Francji, w tem: 475 mężczyzn, 440 kobiet, 50 małżeństw bezdzietnych.

Ponadto Syndykat Emigracyjny nadmienia, że rekrutację robotników rolnych do Francji przeprowadzają jedynie Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy: Wilno, Grodno, Przemysł (tylko z pow. Staryżów), Drohobycz, Kraków, Stanisławów, Tarnopol, Cieszanów, Kalisz, Tarnów.

KURS WALUT OBCYCH.

Dla zorientowania emigrantów o wartości złotych polskich przy zamianie ich na walutę obcą, Syndykat Emigracyjny podaje poniżej kurs walut obcych w Warszawie:

Austria: za 125.38 zł. otrzymuje się 100 szyl.
Czechosłowacja: za 26.40 zł. — 100 koron.
Argentyna: za 286.60 zł. — 100 pezów.
Brazylja: za 76.97 zł. — 100 milrejsów.
Stany Zjedn. Am. Pół. za 8.91 zł. — 1 dolar
Urugwaj: za 612.82 zł. — 100 peeżów.
Peru: za 25.45 zł. — 1 funt peruw.
Anglja: za 43.35 zł. — 1 funt szterl.
Dania: za 238.65 zł. — 100 koron.
W. miasto Gdańsk: za 173.24 zł. — 100 guld.
Francja: za 34.98 zł. — 100 franków.
Szwajcaria: za 172.13 zł. — 100 franków.
Jugosławia: za 15.75 zł. — 100 dinarów.
Rumunia: za 5.37 zł. — 100 lei.
Belgia: za 24.87 zł. — 100 franków.
Włochy: za 46.72 zł. — 100 lirów.
Niemcy: za 212.05 zł. — 100 marek.
Łotwa: za 171.70 zł. — 100 latów.
Holandia: za 358.12 zł. — 100 flor.

Śmierć przy pracy

TARNOPOL. — Podczas pracy w kamieniołomie w Wygnance Dolnej, został zabity Jan Bojczuk, liczący 22 lata, wskutek zesunięcia się kamiennej skały z wysokości 7 metrów w dół na Bojczuka. Zajęty w kamieniołomie przy pracy Józef Tarkowski został ciężko kontuzjowany. Przewieziono go do szpitala powszechnego w Czortkowie gdzie następnego dnia zmarł.

Bandycki napad.

Do mieszkania Antoniego Salwacha, stróża folwarku Karanie pow. Kamionka Strumiłowa wszedł zamaskowany osobnik i nie mówiąc, zbliżył się do siedzącej na łóżku żony Salwacha Anny, lat 80 którą chwycił za gardło i dusił, dopóki ta nie utraciła przytomności. Następnie sprawca nakrył głowę denatki poduszką i skradł z kufra 90 zł. poczem zbiegł. Bandytę aresztowano.

Drogę krzyżową przebył sławny wiedeński lekarz, Skoda, którego podstawowe dzieło „O askultacji i perkusji” uważano za śmieszne i obrażające pacjentów.

Niedawno temu przez kilka lat toczyła się walka przeciw wynalazcy, Schleichowi, którego odkrycie umożliwiło przeprowadzenie operacji pod lokalnym znieczuleniem, bez ogólnej narkozy. Gdy na kongresie chirurgów oznajmił o swym odkryciu, wysmiano go i odebrano mu głos.

Fryderyka Friedmanna spotkał ten sam los.

Prawda jednak nie daje się stłumić. Promienie słonia muszą się przedrzeć przez chmury.

Tragiczne nieporozumienie.

WILNO, 10. 4. (PAT). Sędzia Gołębiowski w lipcu ub. roku jechał samochodem z Grodna. W pobliżu wsi Krynicznej zastąpiło mu drogę kilku nieznajomych. Sędzia przypuszczając, iż jest otoczony przez bandytów, wyjął rewolwer i dał trzy strzały. Jedną z kul zaabił niejakiego Jelina, dwie inne ranily

Ostatnie posiedzenie Komitetu pomocy odbyło się w środę, dnia 8 bm. Z sprawozdania przedłożonego przez przewodniczącego Komitetu i Sekcji opieki nad dziećmi, okazało się, że akcja przez Komitet prowadzona idzie sprawnie i dobrze. Korzysta z niej około 600 dzieci, które przed świętami w miarę zasobów Komitetu obdarzone zostały „święconem”. Rozdawnictwo bonów żywnościowych i objadowych było w okresie świątecznym wzmoczone, wzrastają również ilości rozdawanego mleka. Ofiarność społeczeństwa wyraża się zebraną dotąd przez Komitet kwotą zł. 32.541.30.

Celem zdobycia dalszych funduszy wszedł Komitet w kontakt z Związkiem

jego towarzyszy. Domniemani napastnicy byli kupcami, którzy chcieli prosić właściciela samochodu o przewiezienie ich. Sprawa ta znalazła się przed sądem okręgowym, który skazał sędziego Gołębiowskiego na 6 miesięcy aresztu, zawiązując wykonanie kary na trzy lata.

Gdzie sprawca katastrofy przy ul. Piaskowej?

Apel do Ministra Sprawiedliwości.

Od 1928 roku zwracaliśmy uwagę władz miarodajnych na zbrodniczy sposób, w jaki odbywała się eksploatacja piasku i kamieni w kopalni przy ul. Piaskowej wzdłuż Paulinów, wymieniając dzierżawcę jej Ernesta Bizanza jako bezpośredniego winowajcę bezprawia bezkarnie popełnianego systematycznie pod okiem odpowiedzialnych czynników Magistrackich.

Bezkarność ta doprowadziła jak wiadomo do znanej katastrofy dnia 9-go października r. ub., która na szczęście pociągnęła za sobą utratę życia „tylko” jednego z trzynastu zasypianych robotników dzięki energicznej i natychmiastowej pomocy żołnierzy 40 pułku piechoty, którzy przypadkowo znaleźli się na wzgórzu nad miejscem katastrofy. Po katastrofie przyrzekliśmy, że sprawy z oka nie spuścimy dopóki główny winowajca zbrodni Ernest Bizanz (który jak okazuje się, dotąd nie stracił tupetu i animuszu) nie zostanie należycie ukarany. Mówimy o tem, bo dochodzą nas słuszy, że czynią się z różnych stron rozpaczliwe wysiłki: i używa się rozmaitych sztuczek, by winowajca mógł uniknąć kary.

Nie wątpimy ani na chwilę, że sędzia śledczy, radca Wiloszyński który prowadzi dochodzenie w sprawie wymienionej katastrofy, odda ostatecznie winowajców karzącej ręce sprawiedliwości chociaż wiemy o „cichym” spółniku Bizanza, który temu wymiarowi sprawiedliwości, chciałby przeszkodzić.

Informują nas również że Bizanz próbował przed sędzią śledczym zwinąć całą winę na zarządcę kopalni, Tennenbauma, lecz ten ostatni wykazał się umową zawartą z Bizanzem, w której powiedziano że odpowiedzialność za stronę techniczną prowadzenia kopalni leży na Bizanzie jako jej dzierżawcy. Oczekujemy więc tego procesu sądowego przyczem czynnikami sądowymi powinny bliżej się zapoznać z osobą Ernesta Bizanza na podstawie jego personaljów służbowych, przy uwzględnieniu powodów przeniesienia go w stan spoczynku.

Informacji zdaje się, może udzielić generalna Prokuratura Skarbu we Lwowie, jakoteż Dowództwo Okręgu Korpusu Nr. X w Przemyślu.

—o—

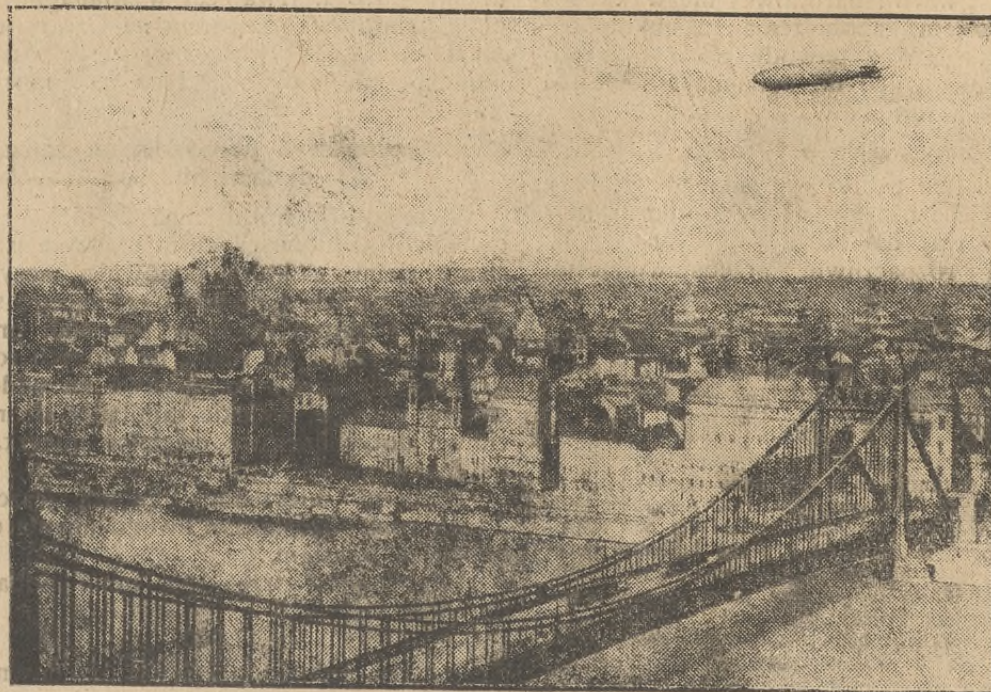
Dla wygody publiczności specjalne biuro przyjmowania ogłoszeń do „Dziennika Ludowego”

mieści się przy ul. Szajnoch 2 parter

w Księgarni Ludowej

Wszelkie transakcje kupna — sprzedaży, najkorzystniej załatwiać za pośrednictwem ogłoszeń w „Dzienniku Ludowym”. — Poszukującym pracy i ofiarującym pracę zamieszczamy ogłoszenia bezpłatnie.

Niemiecki balon sterowiec



„Zeppelin nad Berlinem.

właścicieli kinoteatrów. Postanowiono we wszystkich kinoteatrach lwowskich w okresie od 15 kwietnia do dnia 15 maja wprowadzić na cele pomocy bezrobotnym dodatkowe opłaty do biletów, które wynosić będą 5 groszy przy biletach tańszych, a 10 groszy przy biletach, przekraczających cenę 1 zł.

KOLDRY, materace, pościel po cenach najtańszych poleca firma R. DRZALA, Lwów, ul. Chorałczyzna 5, (Obok kina Apollo). Przerabia kołdry po 6. zł., materace po 8 zł.

Sukces „Skry” warszawskiej w Niemczech.

W czasie Świąt Wielkanocnych gościła robotnicza drużyna piłkarska „Skry” w Niemczech gdzie na trzy spotkania, dwa mecze wygrała a jeden wskutek przemęczenia przegrała. Występi „Skry” w Niemczech, pozostawił bardzo dodatnie wrażenie, co podkreślali w swych przemówieniach przedstawiciele sportu robotniczego.

Pierwszy mecz rozegrano w Mikulskich z V. F. B. Mikulskich, zakończony zwycięstwem Skry w stosunku 5:2 (2:1).

W niedzielę Skra grała w Hindenburgu z miejscowym klubem Eiche. Skra do tego meczu wystawiła 4 rezerwowych, pomimo tego zwyciężyła w stosunku 4:2 (3:1).

Ostatni mecz Skra rozegrała z Wackerem (Hindenburg). Przemęczenie graczy, i na dobitkę ulewny deszcz odbił się na przebiegu gry. Mimo równorzędnej gry Skra uległa Wackerowi 1:2 (0:2).

Jak widać w przeciwieństwie do sportu burżuazyjnego, gdzie stosunki między Polską a Niemcami są zerwane, sport robotniczy łączy do wspólnego zbliżenia robotników obu narodów.

Z chwili.

Wszedłszy do pewnej trafiki gdzie kupowałem znaczki pocztowe, mimowoli byłem świadkiem następującej rozmowy:

— Proszę pana, czy ma pan zapalniczkę na sprzedaż? — pyta jeden z gości.

Trafikant zachnął się, machnął ręką, poczerwieniał cały ze złości wkońcu odpowiedział:

— Tak, na swoje nieszczęście — mam. Ale

kto mi da dziś 12 zł. za zapalniczkę, którą z

moim zarobkiem sprzedawałem po 2 zł.?

— No, to przecież panu nieprzepadnie.

— Nie, przepadnie, pewnie, ale musiałem

zapłacić podatek od nich prawie 3.000 zł. —

Byłbym wolął rozdać je swoim stałym gościom a

resztę wyrzuciłbym — i jeszcze nie poniósł

bym takiej straty. A dziś? Muszę czekać kilka-

naście lat żeby mi się sprzedał. A gdzie procent

od moich pieniędzy! Przyszedł na nas „czarny

piątek” panie! Dziś lepiej jest być żebrakiem,

niż kupcem! Na moje sumienie!

Może i mia tracę!

Br.

Program radiowy

RADJOSTACJE Odbiorcze, Fotograficzne Aparaty w Największym Wyborze „FOTO-RADJO-PALACE” LWÓW PLAC MARIACKI 8. (GMACH SPRECHERA), TEL. 8608.

SOBOTA, 11 kwietnia.

11.58 Retransmisja sygnału czasu i hejnah.

Odczytanie programu na dzień bieżący.

12.10 Koncert z płyt gramofonowych.

13.10 Tr. z Warszawy. Komunikat meteorologiczny. D. c. koncertu z płyt gramofonowych

13.25—14.20 Przerwa.

14.20 Komunikat gospodarczy z Warszawy.

14.40 Komunikat Ligi Samowystarczalności Gospodarczej.

14.50 Muzyka z płyt gramofonowych.

15.00 Tr. z Warszawy. Odczyt dla maturzystów pt. „Epoka kongresów” wygl. prof. Janusz Iwaszkiewicz.

15.20 Skrzynka pocztowa dla najmłodszych w oprac. p. Ady Arct-Jampolskiej.

15.35 Muzyka z płyt gramofonowych.

15.50 Tr. z Warszawy. „O śledziu i jego polowie” wygl. inż. Juliusz Frydrychiewicz.

16.10 Komunikat dla żeglugi i rybaków.

16.15 Muzyka z płyt gramofonowych.

16.20 Aktualne wiadomości leśnicze.

16.35 Kącik dla młodych talentów muzycznych i literackich. P. Mary Mirelska (recitał fortepianowy), P. Małgorzata Sterbówna (audycja literacka), P. Joachim Druck (recitał skrzypcowy).

17.15 Tr. z Warszawy Czy warto się uczyć na starość — wygłosi p. Stanisław Czubek, Prezes Komisji Międzyzwiązkowej Kulturalno-artystycznej.

17.45 Tr. z Warszawy Program dla dzieci starszych i młodzieży. Sluchowisko p. Jany Porazińskiej: „U słońeczka na zagrodzie” z ilustr. Władysława Macure.

18.45 Koncert dla młodzieży z Warszawy.

19.10 Tr. z Warszawy. Wiadomości bieżące rolnicze wygl. p. Józef Platek.

19.35 Odczytanie programu na dzień następny.

19.40 Tr. z Warszawy. Prasowy Dziennik Radiowy.

19.55 Muzyka z płyt gramofonowych.

20.00 Tr. z Warszawy. Feljeton pt. „Bez legendy” wygl. dr. Stefan Esmannowski.

20.15 „Postacie niewol i walki polskiej (Margaria Wielopolski)” wygl. dr. Henryk Wereszycki.

20.30 Tr. z Warszawy Recitał śpiewaczy Eriki Burkiewicz Arrau (sopran). Na fortepianie towarzyszy prof. Ludwik Urstein.

21.00 Tr. z Warszawy. Muzyka lekka.

22.00 Tr. z Warszawy „Na widnokręgu” wygl. p. Stefana Askenazego.

22.15 Tr. z Krakowa. Koncert chopinowski w wyk. p. Stefana Askenazego.

22.50 Tr. z Warszawy. Komunikaty.

23.00—24.00 Lwowskie łąki radiowe w oprac. p. Wiktora Budzińskiego.

Kronika.

Lwów, 10 kwietnia 1931.

TEATR WIELKI:

Piątek o 7.30 „Uczta szycerów“.
Sobota o 7.30 „Wiktoria i jej huzar“.
Niedziela o 3.30 „Lalka“.
Niedziela o 7.30 „Uczta szycerów“.
Poniedziałek o 7.30 „Fiolek z Montmartre“.

TEATR ROZMAITOŚCI:

Piątek o 7.30 „Spór o sierżanta Grisze“.
Sobota o 7.30 „Spór o sierżanta Grisze“.
Niedziela o 3.30 „Jak się stać bogatym i szczęśliwym“.
Niedziela o 7.30 „Spór o sierżanta Grisze“.
Poniedziałek o 7.30 „Spór o sierżanta Grisze“.

TEATR MAŁY:

Piątek o 7.30 „Modne małżeństwo“.
Sobota o 7.30 „Interes z Ameryką“.
Niedziela o 3.30 „Modne małżeństwo“.
Niedziela o 7.30 „Interes z Ameryką“.
Poniedziałek o 7.30 „Interes z Ameryką“.

COLOSSEUM. — Gościnne występy Barabasy.

Piątek o 8.30 „Cena życia“.
Sobota o 12 „Bóg zemsty“.
Sobota o 8.30 „Cena życia“.
Niedziela o 8.30 „Cena życia“.
Poniedziałek o 8.30 „Ojciec“.

W TEATRZE WIELKIM, dziś premiera świetnej opery Huberta Giordano „Uczta szycerów“. Partie czołowe śpiewają pp. Czarnecki Worch, Wika- Krzywiec, w pozostałych zaś partjach występują pp. Kisielska, Kościńska, Hingierówna, Węgrzynówna, Gruszczynski Łowczyński, Romanowski, Syroczewski.

W TEATRZE MAŁYM, od jutra wchodzi na afisz nowość, w postaci zabawnej komedii P. Francka „Interes z Ameryką“, odznaczającej się mnóstwem komicznych sytuacji. Komedia ta przygotowana reżysersko przez p. Frączkowskiego ukaże się w wykonaniu pp. Bonackiej, Malanowicz, Podborówny, Brodniewicza, Pałńskiego Strzeleckiego i in.

HANKA ORDONKA wystąpi tylko w trzech wieczorach wraz ze swym zespołem: Stefanja Bechterowa, Iga Korczyńska i Andrzejem Snieryńskim w Teatrze Nowości w środę 15, czwartek 16 i piątek 17 kwietnia. Bilety są już do nabycia w kasie kina Kopernik od 10 do 1 i od 4 do 6.

MURARZ MORALISTA wiodł w 5 aktach, (6 obrazach) C. Danielewskiego, odegrany zostanie w niedzielę 12. kwietnia 1931, w sali „gniska“ Druk. Lwowski. ul. Piekarska 18, najpięszymi silami Sceny Drukarzy Lwowski. W antyktach przegrywać będzie Koło Mandolinistów Drukarzy Lw. „Typografia“. Nowe dekoracje. Reżyser J. Frączkowski. Początek punktualnie o godz. 7-mej wiecz. Ceny niskie.

SPIESZCIE bo tylko krótki czas sprzedaje po niebywale niskich cenach firma

„MODA“

galanterię męską i damską oraz artykuły kosmetyczne. Oglądajcie ceny w oknie wystawowym.

LWÓW, JAGIELLOŃSKA 12.

STROJ URZĘDOWY DLA PP. SĘDZIÓW I PROKURATORÓW. Zgodnie z rozp. Min. Sprawiedl. z 25 czerwca 1929 dostarcza firma A. WITTELS, składy tekstylne we Lwowie, ul. Rutowskiego 7. — togi i birety z czarnego kamgaru, kroju ustawą określonego za cenę zł. 147.— płatną po 20.— zł. miesięcznie.

Zamówienia zamiejscowe skuteczniamy po otrzymaniu miary, co do której udzielamy zamykającym odpowiednio wskazówki.

ATLETA WCIĄGAŁ ADWOKATA W SWĄ AFERĘ. Dr. Leon Tendler, prosi nas o zaznaczenie, że z racji zastępowania swego klienta Radomskiego, został mimowoli wciągnięty w jego aferę, lecz żadnym szpiegiem nigdy nie był ani też nie był aresztowany. Sprawa ta z racji mającej się odbyć wkrótce rozprawy, będzie zupełnie wyjaśniona.

KOMBINATOR DENTYSTYCZNY W O-PRESJI. Izidor Fläschner, zam. przy ul. Kasztelańskiej 4 zapewnijając o swych znajomościach w Warszawie, pod pretekstem wyrobienia koncesji na prowadzenie zakładów dentystycznych wyłudził 200 dolarów i 180 zł. od technika dentystycznego Eisiga Mischa, oraz znaczne kwoty dochodzące do tysiąca dolarów od innych techników dentystycznych. Interesowani nie mogą oczekiwać się zrealizowania obietnic, oskarżyli Fläschnera o oszustwo. Wczoraj policja aresztowała spryciarza i odstawiła do Brygidki.

PILNUJĄC MIESZKANIA. Dnia 9. b. m. zgłosił w Komis. VI. PP. Szykowski Walerjan, zam. ul. Listopada 51, że dnia tego, około godz. 8 jakiś nieznany sprawca po otwarciu drzwi wytrychem dostał się do jego mieszkania skąd skradł 1 suknie i zegarek srebrny, oraz parę rękawiczek, łącznej wart. 265 zł.

Krywałd Maria, zam. ul. Wincentego Pola, 8., zgłosiła w policji, że dnia 8. b. m. jakiś sprawca dostał się do jej mieszkania skąd z niezamkniętej szafy skradł na jej szkodę kasę z gotówką 220 zł.

SPRYCIARZ W ROLI BOGATEGO REEMIGRANTA. Od kilku tygodni grasuje w powiecie złoczowskim, niejaki Wojciech Zaborowski, pochodzący z Brzeżin koło Ożydowa. Ofiarą oszustwa padają proboszczowie, spółdzielnie wiejskie polskie i ruskie, nauczyciele i t. d. Wśród poszkodowanych znajduje się również brat pośta Witosa Andrzej Zaborowski, przedstawia się jako bogaty reemigrant z Ameryki, poszukujący rzekomo lokaty 4.000 dolarów. Gdy upatrzone ofiarę oferty nie chce przyjąć, oszust wyciąga z kieszeni banknot stu-dolarowy i prosi o zmianę na drobne. Oszukańczy proceder kończy się zwykle na pożyczce pewnej kwoty, którą Zaborowski obiecuje zwrócić po zniżeniu stu-dolarowego banknotu. Poszukiwania za oszustem, pozostały na razie bez rezultatu.

Tajemnicze zabójstwo strażnika skarb.

W Dobromiłu w tamtejszym urzędzie skarbowym, pełnił służbę woźnego 23-letni Michał Ferenc, którego rodzice mieszkają w Lewandówce przy ul. Sobieckiego 1. 16. Ferenc, co drugi dzień pełnił służbę nocną przy kasie. Wówczas zamykał główną bramę i ustawiał się w pobliżu kasy.

Wczoraj rano przybyli urzędnicy do tego urzędu ujrzeni z przerażeniem leżące go w kałuży krwi Ferenc. Okazało się, że został on zamordowany strzałami z własnego rewolweru. Zbrodniarz zabrał mu rewolwer, oraz dwa klucze od budynku, i zbiegł. W czasie dochodzeń stwierdzono iż Ferenc podczas swej służby nocej zapraszał znajomych, którzy grali z nim w karty i szachy. Nie stwierdzono jednak, czy zbrodni dokonała kobieta, czy też złodziej, który usiłował namówić Ferenc do okradzenia kasy a gdy on odmówił zastrzelili go by dokonać wiamania. Widocznie ktoś spośród zbrodniarzy. Dalsze dochodzenia zapewne wyjaśnią tę zagadkę.

W dniu, w którym rodzice Ferenc otrzymali wiadomość o zabójstwie, spotkali ich drugie nieszczęście. Zmuszeni bowiem byli odwiedzić swego 20-letniego syna Władysława, zajętego w Banku Łódzkim, do szpitala na operację.

DZIECIÓBOJSTWO. Kaśka Bieryło, 23-letnia dziewczyna wiejska z Radelicza, koło Medenc, urodziła około Nowego roku chłopca, którego uśmierciła i owinąwszy w kawałek płótna, zakopła na miejscowym cmentarzu. Dopiero 23. marca b. r. zwłoki dziecka znalazł ośmioletni Mikołaj Świecicki. Powiadomiona policja aresztowała Kaśkę Bieryło.

OFIARA SZALONEJ JAZDY. 63-letnia Apollonia Fryzowa, z Kupna, pow. Kolbuszowa, na pl. Bernardyńskim została potrącona przez autodorożkę, kierowaną przez Stanisława Paula (Leśna 11). Ciężko ranna odwiezła Pogotowie rat. do szpitala, z kierowcą zaś spisano protokół.

NIE WDAWAJ SIĘ Z OBCYMI W ROMOWY A NIE BĘDZIESZ GOŁY. Robotnik z Rodatycz, pow. Gródek Jagielloński, Stanisław Kliszczak, miał jakiś interes w domu gdzie mieści się konsulat francuski w ul. Czarnieckiego 4. W chwili gdy rozglądał się w klatce schodowej szukając właściwego adresu, podeszło do niego czterech drabów i zaczęli z nim rozmowę. Gadu, gadu, a tu tymczasem jeden z drabów schował Kliszczakowi portfel, w którym znajdowało się 20 zł. i 250 fr., poczem zbiegł wraz ze swymi kompanami.

Poszkodowany Kliszczak zawiadomił o wszystkim policję, ale co mu to już pomoże?

ZASMAKOWAŁA IM CZEKOLADY. Begleiter Tobiasz, zam. Janowska 52, zgłosił policji, o włamaniu do jego fabryki czekolady przy ul. Bema 4, gdzie sprawcy skradli większą ilość czekolady i surowca, narazili go na stratę około 1000 zł.

JAZDY NA SKRĘCENIE KARKU — PRZECHODNIOM. Dnia 9. bm. został doprowadzony do Komis. V. PP. Sehan Juliusz, szlaser zam. Kopernika 17 za szybko i nieostrożną jazdę rowerem, gdzie w ul. Marszałkowskiej najechał na dziewczynkę nieznanego nazwiska która odniosła obrażenia ciała. Doprowadzonego po spisaniu protokołu zwolniono.

Dnia 9. b. m. w Kom. VI. PP. zgłosił się Horan Andrzej, zam. w ul. Szaszkiewicz, w baraku i doniósł, że tego dnia gdy przechodził ul. L. Sapiehy potrącony został motocyklem, którego numeru nie pamięta, wskutek czego upadłszy doznał silnych potłuceń lewej nogi i plec, zaś motocyklista po wypadku szybko odjechał.

POBICIE. Dnia 9. bm. zgłosił w Kom. II. PP. Czuba Michał, zam. w ul. Kordeckiego 18 że w czasie libacji domowej, pobity został dotkliwie przez niejakiego Jaremczuka Stanisława zam. ul. Bartosza Głowackiego 11a.

Kronika Drohobycka.

SMUTNE ŚWIĘTA. Dzień niedzieli wcale nie wyglądał na „wesoły“. Pominąwszy już psia pogodę, w domach nietylko skrajnej bezrobotnej biedoty, ale i u większej części mieszczanstwa i robotników, nastroj był wcale nie świąteczny. Brak pracy dotąd, beznadziejne jutro studiowało serdeczne życzenia przy święcie. Nawet zwykłych na Wielkanoc wiatów słychać nie było, gdyż policja ostro (i zresztą słusznie) zabroniła.

To też starzy pamiętający lepsze czasy, smutnie kiwali głowami przy stole...

ZŁODZIEJE UWZIĘLI SIĘ NA POLMIN. Urzędnikom Polminu pp. Zielińskiemu i Drebotowi sprawili włamywacze nieprzejmowanego figla na „prima aprilis“; opustoszyli bowiem piwnice ze zapasów świątecznych. W kamienicy nr. 12 na kolonii Polminu jednemu z pracowników zrabowali beczkę kapusty i... kołyszki...

UTONAŁ. 6-letni Stefan Kuziów z Jasienicy Solnej, we wzbierającym potoku Szumowie, płynącym obok wsi.

PRZYTRZYMANO Heimbbergera, znanego kieszonkowca, który jeszcze w r. 1930 skradł Feliksowi Szczepańskiemu w Boryslawiu 560 zł. z kieszeni, co się obecnie, jako też szereg innych kradzieży wykryło.

PATROLUJĄCY POSTERUNKOWY Stanisław Sudek z PP. Boryslaw natknął się w nocy na Jana i Józefa Tarszaków, włamywających się do komórki H. Gerbera w Tustanowicach. Spłoszeni poczęli uciekać a gdy na wezwanie nie stanęli posterunkowy strzelił 2-krotnie z rewolweru, trafiając w lewe udo Józefa T. Ojca i syna odstawił do sądu w Drohobycz.

Komunikaty.

WYDZIAŁ WYKONAWCZY RADY ZW. ZAW. odbędzie swe posiedzenie w piątek, dnia 10. kwietnia o godz. 7-mej wieczorem w lokalu przy ul. Ossolińskich 8.

Obecność wszystkich członków konieczna. Pietrusiński, sekret.

BACZNOŚĆ MIESZKAŃCY III. DZIELNICY! W piątek, dnia 10. kwietnia odbędzie się w lokalu OKR. PPS. przy ul. Rutowskiego 21 II. p. zebranie organizacyjne mieszkańców III. dzielnicy. Początek o godzinie 7-mej wiecz. Pożądana obecność wszystkich towarzyszy i towarzyszek. Sprawy bardzo ważne.

KOMITET.

POSIEDZENIE ZARZĄDU SEKCJI KOBIET odbędzie się w poniedziałek 13. kwietnia br. o godz. 7-mej wiecz. w sali przy ul. Rutowskiego.

Z sali sądowej.

3 lata więzienia za żonobójstwo

Józef Schramm zam. w Rześni Polskiej dnia 25. grudnia ub. r. tak ciężko pobił swą żonę Laską, że spowodował śmierć jej z powodu krwotoku mózgowego. Wczoraj na rozprawie bronił się pijanistwem. Przysięgli potwierdzili winę oskarżonego w kierunku zabójstwa, wobec tego trybunał skazał żonobójcę na 3 lata ciężkiego więzienia.

Spryciarz fabrykantem karabinów w „Armie“.

43-letni Leon Jurasz, b. właściciel fabryki w Poznaniu zbankrutowawszy, przyjechał do Lwowa, gdzie na podstawie sfałszowanych dokumentów, otrzymał posadę w fabryce broni „Arma“ z płacą 1.200 zł. miesięcznie. Po pewnym czasie okazało się, że Jurasz mniej zna się na maszynach, niż przeciętny robotnik, wobec tego oszustwo wyszło na jaw.

Wczoraj odpowiadał Jurasz przed sądem, za sfałszowanie dokumentów. Rozprawa została jednak odroczone na celu powołania nowych świadków.

Lwowskie wywiadowcy oskarżeni o wy-muszenie i ciężkie uszkodzenie ciała.

Józef Lewin, recte Dennenbaum, ścigany przez lwowską policję za komunizm, oskarżony wywiadowców PP. M. Radonia Władysława Wojciechowskiego i Antoniego Kowalczyka o zbrodnie wymuszenia, oraz ciężkiego uszkodzenia ciała, Prokuratura odmówiła jednak ścigania oskarżonych wywiadowców, zezwalając jednak obrońcy dr. Axerowi popierać oskarżenie. Wobec tego wywiadowcy ci staną niebawem przed Trybunałem sądu karnego.

Tragiczny los „nieślubnego“ dziecka.

Dnia 21. stycznia br. w jednym z domów na Bogdanówce, wydobyto z dołu ustępowego kwiłacego noworodka który niebawem zmarł wskutek doznanych obrażeń przy upadku na zamarznątą powłokę zawartości kloaki. Stwierdzono następnie że niemowlę zaraz po urodzeniu wrzucono do otworu służąca Helena Zdybówna, licząca 22 lat.

Dziś stanęła ona przed sądem przysięgłych. W czasie przesłuchania oskarżona twierdziła że nie zdawała sobie sprawy że dziecko wpadło do kloaki.

Trybunałowi przewodniczył r. Tertil, oskarżał, prok. Wondrausch, bronił dr. Zywicki. Rozprawa trwa w dalszym ciągu.

Opił się krwią, zamiast wódką.

22-letni Józef Jankiewicz, zam. przy ul. Wołyńskiej lubi popijanie. Dnia 24. stycznia b. r. dowiedziawszy się, że w pracowni stolarskiej N. Seinfeld, przy ul. Zamarstynowskiej 52, odbywa się zabawa z okazji wywołania praktykantów, w towarzystwie kolegów K. Kotowicza, wybrał się na wyzerkę. Obu intruzów wyrzucono jednak za drzwi. Jankiewicz dysząc zemstą, urządził zasadzkę i napadł na opuszczających pracownię uczestników zabawy urządzając wśród nich masakrę. Nożowca aresztowała policja. Dziś stanął on przed trybunałem sądu karnego i twierdził, że w krytycznym czasie był pijany.

Rozprawie przewodniczył r. Kosikowski, oskarżał prok. Ogónowski, bronił dr. Bilet.

Kącik humoru.

POCZĄTEK.

Córeczka mecenasa M. chciała się koniecznie dowiedzieć od matki, skąd się biorą dzieci. Matka odpowiada wymijająco:

— Nie mam teraz czasu, moje dziecko! O-powiem ci to innym razem!

Na to dziewczynka prosi:

— Mamusi! Opowiedz mi przynajmniej początek!

CO BYŁO PRAWDZIWE.

Panna zrywając narzeczeństwo: — Pan mnie bezzelennie oszukiwał, opowiadał mi o swym stanowisku stosunkach rodzinnych i o przyszłości. To wszystko kłamstwo!

On (pokornie): — Nie, pani, bo o dużych, to jest prawda.

PROPAGANDA

za

„Dziennikiem Ludowym“

Wszystkie towarzyski i towarzyszy, pracujących w propagandzie za „Dziennikiem Ludowym“ uprasza się o zbiórkę w redakcji „Dzien. Lud.“ przy ul. Sykstuskiej 21 na niedzielę, dnia 12-go kwietnia o godz. 12-tej w południe. — Obecność wszystkich konieczna.

Międzynar. turniej zapaśniczy

Sztekker pokonał Śpiewaczka

Wczorajsze zapasy ściągnęły moc publiczności.

W pierwszej parze Stibor zremisował walkę z Francuzem Le Fawrem.

Wajmura (Mandzura), po ostrej walce w 12 min. pokonał Turka Sulmana.

Najwięcej emocji publiczności miała podczas walki Sztekkera z Śpiewaczkiem. W 14 min. Sztekker błyskawicznym „souplessem“ powalił przeciwnika na obie łopatki.

Szczerbiński poniósł wczoraj pierwszą porażkę w obecnym turnieju. W walce decydującej z żyd. zapaśnikiem z Budapesztu Wejssem, Szczerbiński w 24 min. niefortunnie zastąpił kontr-atak — potknął się i został przytrzymany przez swego przeciwnika.

Jago w 2 min. pokonał Scontosa.

Dziś w piątek walczą: Wołyniec — Scontos, Jaago — Poddubow, Weiss — Sasorski, Sztekker — Wajnura i decydująca Spewaczek — Stibor.

Wycieczka TUR-a do Teatru Rozmaitości.

W poniedziałek 13-go kwietnia odbędzie się wycieczka do Teatru Rozmaitości na głośną sztukę Stefana Zweiga „Spór o sierżanta Grisze“ w reżyserji p. L. Szillera.

Niskie ceny biletów dają możność ujrzenia każdemu robotnikowi tej sztuki.

Zgłoszenia przyjmuje tow. Wyszyńska w lokalu OKR-u przy ul. Rutowskiego 23. II p. Zgłoszenia przyjmuje się w poniedziałek tylko do godz. 1-szej w południe.

Repertuar kin lwowskich.

APOLLO: „Z rozkazu księżniczki“.
CASINO: „Odkupienie“.
CHIMERA: „Dziwięz z Musichallu“.
COLOSSEUM: „Upiór w operze“ (Lon Chaney), oraz „W nocy“ i Sonny Boy.
FATAMORGANA: Miasto miłości.
GRAZYNA: „Monte Carlo“.
KOPERNIK: „Księżna Tarakanowa“.
LEW: Włodzimierz Gajdarow w dźwięk.
LUNA: „Judyta i Holofernes“ oraz arcywesoła komedia „Na fałach namietności“.
MARIYSIENKA: „Księżna Tarakanowa“.
OAZA: „Niebezpieczny romans“ (dźwięk).
PALACE: „Na zachodzie bez zmian“ według głośnej powieści Remarque'a.
LUNA: Białe kapitan oraz Góra kawalerski stan.
SPLENDID: „Czerwony bies“.
STYLOWY: „Przedziwne kłamstwo Niny Petrowny“.
PAN: „Pokusa“ z Greta Garbo.
PROMIEN: „Grzesznica bez grzechu“.
UCIECHA: „Truciciel“ oraz „Szósta błaża świata“.

OGŁOSZENIA

TORTY, Mazurki, Babki, Serniki, Ciastka i Herbatniki poleca

wytwórnia cukiernicza
Kazimierza Sawaryna
LWÓW, ul. Grodecka 7.

U w a g a !

Za 2 złote na nowe kapelusze przerabia

i czyści kapelusze męskie i damskie filcowe.

Największy wybór kapeluszy damskich

Wytwórnia Kapeluszy

Lwów, Rynek 12a w podwórzu.

Uwaga! tylko w podwórzu.

 **Wózki** dziecięce najnowsze modele zagr. w wielkim wyborze oraz wszelkie naprawy i zamiany poleca po cenach konkurencyjnych

WYTWÓRNIA

E. KIK Lwów, pasaż Nikolasza

Telefon 94-76

P. T. Urzędnikom Państwowym dogodne warunki.

Kupujcie tylko u firm, które ogłaszają się w „Dzienniku Ludowym“

BANDAŻYŚCI

ZYGMUNT KUZNIEWICZ bandażysta, ortopedysta Lwów Gródecka 2 b. Dom Katolicki tel. 54-53 poleca własnego wyrobu bandaże przepuklinowe, pasy brzuszne, sztuczne nogi, ręce i aparaty ortopedyczne.

PROTEZY aparaty ortopedyczne, gorsety na krzywicę i gruźlicę kregów, wkładki na płaskie stopy wykonuje specjalista **OTTO LINK**, **LYCZAKOWSKA 19**. Przed zamówieniem gdzie indziej, proszę się przekonać, jak bezkonkurencyjnie niskie są ceny. — Wykonuje również na asygnaty Kas chorych.

CZY WIESZ? że znany zakład **M. FREILICH**, Lwów, Gródecka 35, tel. 71-11 zniżył ceny swoich patentowanych bandaży przepuklinowych i brzusznych, pomimo że dalej daje pełną gwarancję za wyroby swoje.

DENTYSTYKA

ZAKŁAD TECHNICZNO-DENTYSTYCZNY ED-MUNDA HELLERA, obecnie Słowackiego 2, od 9-1 i 3-6.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY JAKOBA BRIEFA Krótka 15. (róg Na Błonie 6.) wykonuje wedle najnowszych systemów uszerebnienie na dogodny warunki. Uwaga: Również i plombowanie do zamówionych robót techniczn. dentyst. bezpłatnie.

RADJO

FIRMA „ECHO“, Lwów, Sykstuska 24. tel. 27-81 — poleca: Komplety detektorowe we wielkim wyborze od zł. 20.80 w wykonaniu luksusowym. — Wyłącznie sprzedaż słuchawek „OMEGA“ 4000. Odm. zapewniających najlepszy odbiór stacji Lwowskiej.

RADJO - LABORATORIUM, ul. Sykstuska 17. tel. 7-36 przyjmuje wszelkie naprawy i przeróbki radiowe montuje aparaty wedle żądanych schematów z części zkompletowanych przez P. T. Klijeńców, instaluje niezawodne eliminatory i ładuje solidnie akumulatory.

RADJOAPARATY do sieci i anodowe, głośniki do detektorów słuchawki, i wszelkie części składowe naitaniej dostaniesz we firmie **M. PISCHNOT**, dawniej R. Dittmar Br. Brüner, Lwów, plac Marjański 9, telefon 20-04. Lampy elektryczne i naftowe, własnego wyrobu, kucharki naftowe i elektryczne, żelazka do prasowania, oraz urzędowy skład żarówek. Wszelkie naprawy uskutecznia szybko i tanio.

KUPNO I SPRZEDAŻ

WYTWÓRNIĄ wyrobów Bronzowniczych „Galwano-Metal“ P. GELEMEJ Lwów, ul. Ormiańska 30, tel. 76-60. Naprawa przedmiotów srebrnych, lichtarzy, kandelabrow, cukierniczek, papierosnic, oraz odnawia naczynia stołowe, hotelowe i restauracyjne po cenach najniższych. Zamówienia z prowincji załatwia solidnie i w jak najkrótszym czasie.

UWAGA AMATORZY FOTOGRAFII! Naitaniej można nabyć wszelkie przybory fotograficzne u firmy: **H. RISMAK**, Lwów, Kopernika 17. I p. — Dłatek, naitaniej, bo na I-szem piętrze.

KANARKI PRAWDZIWIE harcenkie, śpiewające w dzień i przy świetle, po bardzo niskiej cenie kanarce rozpłodowe, klatki, gniazda, mieszanki odznaczona złotymi medalami, rybki złote akwarja, psy rasowe, sprzedaje **ZOON**, Czarnieckiego 3.

DYWANY, CHODNIKI, kapy na łóżka, narzuty na otomany, materje meblowe, oraz ceraty i linoleum poleca naitaniej firma **KICZALES** i **MARGULIES** Lwów, Sykstuska 18.

PANTOFLE różne domowe, do gimnastyki dla szkół, szkółek itp. zakładów, sandały, obuwie płócienne poleca i wykonuje na zamówienie także z dostarczonego materiału znana **wytwórnia** przy ul. WRONOWSKICH 4. Tel. 59-88. Do nabycia również w firmie **M. ORLOS**, pl. Kapitałny 3 po cenach fabrycznych.

P. T. Majak na uwadze wygody P. T. Publ. założył pod firmą „OPAL“ skład węgla i drzewa przy ul. Sykstuskiej 25. Tel. 30-27. — Dostarczamy więc po cenach przystępnych i z gwarancją za rzetelną wagę i jakość towaru: **WĘGIEL** górnośląski z pierwszorzędných kopalń dla użytku domowego. — Sprzedaż odbywa się na składzie przy ul. SYKSTUSKIEJ 25 lub z dostawą do domu. — Wystarczy zawołać nr. tel. 30-27 a żądany opał zostanie bezzwłocznie dostarczony do mieszkania P. T. Klijeńców. — **DRZEWO BUKOWE** i i. rebanne suche oraz **KOKS**. — Polecając się łaskawym względem P. T. pozostajemy „OPAL“, Sykstuska 25.

CHRZESCIJAŃSKA FIRMA „KANARJON“ odznaczona złotymi medalami: poleca kanarki harcenkie śpiewające w dzień i przy świetle kanarce rozpłodowe, rybki złote, mieszanki klatki gniazda, akwarja — po bardzo niskiej cenie. Przyjmuje psy rasowe w komisi i sprze daje. — **DUSZUNSKI ADAM**, Lwów, Zimorowicza 5. (boczna Akademickiej).

KAMIENICE w średniemciu, wolne ubikacje, obszerne podwórza — kupię. — Wiadomość i oferty do kancelarii adwokata **Herschthala**, Lwów, Kołłątaja 3.

MAGISTRAT KRÓL. STOL. M. LWOWA.
L. 3085 (III.) 31. r.

Ogłoszenie przetargu.

Magistrat król. stol. m. Lwowa, ogłasza publiczny przetarg ofertowy na dostawę do tutejszych robót drogowych brukowca w czasie od 1. maja do końca września a mianowicie: 250 wagonów a 10.000 kg. kamienia łamanego, 170 wagonów a 10.000 kg. kostek wzgl. piątek brukowych o wymiarze zasadniczym 18,5 cm.

110 wagonów a 10.000 kg. drobnego bruku o wymiarze 8 — 10 cm. w każdym kierunku.

Wymieniony brukowiec ma być wyrobiony z skał najtwardszych jak kwarcyt granit lub bazalt. Wszelkich bliższych wyjaśnień udzieli Oddział Drogowy Magistratu codziennie w godzinach urzędowych od 8 do 15-tej, Ratusz do przeglądu i nabycia warunków dostawy, i formularze ofertowe i dokąd należy przed wniesieniem oferty, nadsyłać odpowiednie próbki dostawy.

Oferty sporządzone na przepisanych formularzach, do których należy dołączyć opis materiału kamiennego z rezultatem zbadania go przez Mechaniczną Stację Doświadczalną Politechniki Lwowskiej, oraz dowód złożenia w Kasie miejskiej wadium ofertowego w kwocie 10.000 zł. należy nadsyłać w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na dostawę brukowca“ do rąk dyrektora III. Wydziału Magistratu III. p. drzwi Nr. 120 do dnia 27. kwietnia b. r. godzina 12-ta w południe, poczem nastąpi otwarcie ofert.

We Lwowie dnia 21. marca 1931 r.

Inż. **MICHAŁ KOLBUSZOWSKI**, m. p. wiceprezydent król. stol. m. Lwowa.

PRZEMYSŁ I RĘKODZIEŁO

INSTALACJE elektryczne wykonuje rychło i tanio na dogodnych warunkach, firma „ELEKTRON“ Ska z ogr. odp. we Lwowie, ul. Zyblikiewicza 1 i ul. Zielona 2. Telefon Nr. 28-75. Na składzie: lampy, żarówki, motory, reflektory sceniczne i dancingowe, które też na życzenie wypożyczamy.

WEDLE OSTATNIEJ TECHNIKI urządzona parowa czyszczalnia i farbiarnia Nowoświat, Lwów Piastów 23. Już otwarta. Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia i farbowania garderoby męskiej i damskiej. Kantory przyjeżdż w składniach Rudolfa Neuwalta: pl. Marjański 8 Kazimierzowska 25, Krakowska 25, ul. Gródecka 72, Rynek 21, Balonowa 3.

KAPELUSZE damskie i męskie przerabia starannie na najnowsze fasony fabryka Rudolfa Neuwalta. Kantory przyjeżdż w składniach.

„**STELLA ILLUSTR**“ Parowa fabryka chemicznego czyszczenia i farbowania oraz higieniczna pralnia blizny Lwów, ul. św. Marcina 15, telefon 16-03. Główna składnica Pasaż Hausmana 8, tel. 61-29. Filje we wszystkich dzielnicach miasta.

LAMPY ELEKTRYCZNE wyrobu własnego zakupisz wprost u źródła, u firmy **HENRYK SONNENSCHNEID**, Lwów, Sienkiewicza 8 — Tel. 44-90.

NAUKA

„**ECOLE Francaise**“ Batorego 34. W 3 miesiącach kompletne wyuczenie buchalterji. Początek 10. kwietnia. Tamże stenografia. Maszynowa.

„**ECOLE Francaise**“ Batorego 34. Rozpoczynamy ostatnie przed wakacjami, przyspieszone kursy francuskiego, angielskiego i niemieckiego.

TEKSTYLJA I GALANTERJA

HALICKI MAGAZYN NOWOŚCI, Halicka 15. poleca: Ręczniki, prześcieradła, różne płótna, perkaliny, zefiry, perkale, wełny, jedwabie i ubrania we różnych gatunkach, po niebywale niskich cenach.

TRENCHCOATS płóciennne damskie, męskie, dziecięce, ubrania sportowe letnie dla turystów, letników, kombinizony do motocykli z patentowanymi spinaczami płaszcze kłofowe, damskie, męskie i szkolne, naitaniej w Wytwórni „PALLIUM“ Ormiańska 3 — Tel. 54-24.

DŁA REKLAMY polecamy koszule damskie zł. 2.40. Kombinacje strojne 4.50, pończochy czyste jedwabne 8.90, reformy jedwabne 2.50, spodniczki 8.90, bluzki jedwabne 9.— oraz szlafroczyki, trykotaże **PO CENACH BAR-DZO NISKICH „GOLF“ LWÓW, UL. KILINSKIEGO 1.**

UWAGA! FIRMA J. HOLENDER ul. Gródecka 95. Poleca na sezon letni po cenach już znizowanych swój obfity magazyn konfekcji męskiej i damskiej z najlepszych materiałów białych tak gotowych jakoteż na zamówienia na dogodnych warunkach. Zamówienia uskutecznia się w 48 godzin. Własna pracownia.

UWAGA!!! UWAGA! Firma **L. Stem**, Lyczakowska 6. — Donosimy łaskawej klienteli, że na sezon wiosenny zaopatrzylismy nasz skład w najnowsze modele damskie trenchcoaty damskie i męskie ubrania z najlepszych materiałów białych. Ceny nasze zostały znacznie obniżone i rozdzielamy na najdogodniejsze sploty.

KUPIJCIE W FIRMIE J. SALAMANDER pl. Bilewskiego 1. 10. Poleca: Ręczniki, prześcieradła, różne płótna, perkaliny, perkale, zefiry wełny, jedwabie na ubrania w różnych gatunkach, po niebywale niskich cenach. Oglądajcie naszą wystawę.

MEBLE I SPRZĘTY

ZANIM zakupisz **MEBLE**, przyjdź a przekonasz się, że takowe otrzymasz naitaniej u **HE-SZELESA** Lwów, KOPERNIKA 23, Róg ul. Wronowskiej. — Firma ta sprzedaje na raty długoterminowe, a to na 2 lata, **MEBLE** wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych i ściśle gotówkowych.

TAPICER I DEKORATOR przyjmuje wszelkie roboty tapicerskie i ma na składzie stale meble tapicerowane. **J. Stern** Lwów, Szepetyckich 40, Telefon 16-69.

NOWO OTWORZONY MAGAZYN MEBLI przy ul. Hetmańskiej 22, wejście obok Muzeum Przemysłowego poleca naitaniej po cenach konkurencyjnych, sypialnie, jadalnie kuchenne urządzenia, w zakres tapicerowanych mebli, oraz pojedyncze sztuki **M. REISS** znany Meisels.

MEBLE wszelkiego rodzaju i poledyncze na dogodnie raty i za gotówkę, poleca naitaniej źródło zakupu mebli **Centralny Dom Meblowy**, Lwów, ul. Gródecka 29, w podwórzu.

Z POWODU nader krytycznych czasów został otworzony specjalny skład wózków dzieciennych przy ul. SYKSTUSKIEJ 1. 10 W PODWÓRZU i także zakupno i zamiana krajowych i zagranicznych wózków dzieciennych.

Wszelkie reperacje zostają w ciągu 24 godzin po niskich cenach uskutecznione. Skład wózków dzieciennych **B. BRANDT** Lwów ul. Sykstuska 10 w podwórzu.

OKAZYJNIE MASZYNY DO SZYCIA familijne i rzemieślnicze Singera w składzie f-my „**MECHANIKA**“ **PILSUDSKIEGO 8**, tel. 93-11. Tamże **ODKURZACZ** elektryczny tanio do sprzedania. **WZOROWY WARSZTAT MECHANICZNY DLA MASZYN BIUROWYCH I DO SZYCIA.**

OBUWIE

NIE SZUMNĄ reklamą, lecz niską ceną i dobrym towarem konkuruje się. — Buty z cholewami bućki męskie damskie półbutki sportowe gładkie gotowe i do miary wykonuje wedle żurnalu — **KIEDA**, Lwów, Turecka 1. (boczna Pełczyńskiej).

ZEGARKI

NAPRAWĘ ZEGARKÓW pod kierownictwem szwajcarskich sił wykonuje z gwarancją **GUTERMAN** — Sykstuska 14.

Wolne i poszukiwane posady

KURSA SAMOCHODOWE i motocyklowe inż. **B. Froma**, Lwów, Lelewela 3 (róg Akademickiej) dają pierwszorzędną naukę na nowych samochodach i motocyklach szkolnych pobierając spłaty ratami dostępnymi dla każdego. — Wpisy codziennie.

RÓŻNE

SKŁADNICA FABRYCZNA „NASZE OCZKO“ WE LWOWIE, RYNEK 22, (róg Halickiej) Tel. 95-94 poleca znakomite i wydajne **MYDŁA** do prania i toaletowe. **SWIECE** kościelne i stołowe.

Pomykało Wincenty, Tworzyjański Józef
Lwów, ul. Mączna — Telef. 13-00
Dostawa i dowóz piasku i kamieni.



Naturalnie!
Najlepsze ciastka

— na czystym maśle —
posiada tylko

CUKIERNIA
J. Michotek
Rynek 21.

NAJTAŃSZA
WYTWÓRNIĄ SIATEK
do ogrodzeń i t. d.

MICHAŁ WIĘCEK

— Lwów, Pełczyńska 24 —

Tel. 15-81



Tabletki od
ból głowy
dla
dorosłych

„KOGUTEK-MIGRENO-NERVOSIN“

usuwają najpocząwszy ból głowy. Żądać we wszystkich aptekach oryginalnych tabletek „KOGUTEK“ Gaseckiego z Warszawy. W pudełku 20 tabletek.

Instalacje światła elektrycznego
wykonuje na dogodne warunki firma

„ELEKTRODA“

LWÓW, GRODECKA 81. — TEL. 8495.

Kosztorysy bezpłatnie.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. I. PENNER

Lwów, Legionów 35, Pasaż Fellerów 1. II. p.
telef. 88-98, ordynuje od 3-6.

OPERATOR

Dr. D. SASSOWER

ordynuje w chorobach chirurgicznych. Leczenie
złazków Elektroterapią
Lwów, ul. Kołłątaja 7. telef. 38-51

Specjalista chorób kobiecych i akuszer

Dr. J. Schwiager

Lwów, Sobieskiego 9. - Tel. 31-90
przyjmuje całodziennie.

MAGISTRAT KRÓL. STOL. M. LWOWA.
LW. 3981/81.

W. III. We Lwowie, dnia 8. kwietnia 1931.

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Magistrat król. stol. miasta Lwowa, ogłasza publiczny przetarg ofertowy na wydzierżawienie na okres trzyletni od 1-go maja 1931 do 30. kwietnia 1934 r. Piaszkowni miejskiej w Lesienicach, położonej przy torze kolejowym stacji Lesienice, linii kolejowej Lwów — Podhajce.

Szczegółowych objaśnień udzieli Oddział Drogowy Magistratu, Ratusz III. p. drzwi Nr. 96. codziennie w godzinach urzędowych od 8-merano do 15-tej gdzie też są do przejżenia odpowiednie plany, jakoteż do nabycia warunki oferowania i dzierżawy i formularze ofertowe.

Piaszkownię na miejscu w Lesienicach oglądać można każdego czasu za zgłoszeniem się u tamtejszego dozorczy.

Oferty sporządzone na urzędowym formularzu wraz z dowodem złożenia w Kasie Miejskiej wadium ofertowego w kwocie 3.000 zł. w gotówce lub papierach wartościowych wnoszących należy osobiście lub pocztą w zamkniętych kopertach do rąk dyrektora III. Wydziału Magistratu Ratusz III. p. drzwi Nr. 120 do dnia 18. kwietnia b. r. godzina 12-ta w południe, poczem nastąpi komisijne otwarcie ofert.

Magistrat zastrzega sobie swobodny wybór najodpowiedniejszej oferty, względnie możność odrzucenia wszystkich ofert.

Inż. **MICHAŁ KOLBUSZOWSKI** m. p. wiceprezydent miasta Lwowa.